

POWIATOWY DZIENNIK URZĘDOWY

c. k. Starostwa i c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie.

WYCHODZI W MIARĘ POTRZEBY
raz lub dwa razy każdego miesiąca.

Roczna prenumerata wynosi 5 koron.

Numer pojedynczy 45 halerzy.

Prenumeratę należy nadsyłać wprost do c. k.
Starostwa w Krośnie.

Inseraty przyjmuje i pobiera za nie należytości
drukarnia W. Lenika w Krośnie.

Za wiersz lub miejsce petitu liczy się 30 halerzy.

L. 2717.

Krosno, dnia 11. lutego 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu), Przełożeństwu obszarów dworskich i Posterunków c. k. Żandarmeryi w powiecie.

W niektórych gminach tutejszego powiatu bywa praktykowany zwyczaj, iż młodzież — szczególnie niedorosłki — w czasie Wielkanocnych świąt, chodzi po drogach lub też obok kościołów i zaopatrując się w proch strzelny, strzela z pistoletów albo, nabywszy w aptekach lub drogueryach materje wybuchowe, takowe układa na kamienie poczem uderzając drugim kamieniem, powodują ogłuszającą eksplozję.

Niezaprzeczam, iż zabawka ta sprawia pewną przyjemność młodzieży, która jednak nie zważa na skutki i następstwa. Wobec przykładów tylu nieszczęśliwych wydarzeń, kalectw, poparzeń a nawet i pożarów wywołanych przez strzelanie z pistoletów

i innych do tego przysposobionych narzędzi pomiędzy zabudowaniami gospodarczymi, jaki to wypadek miał miejsce w zeszłym roku w czasie nabożeństwa Rezurekcyi w Miejscu Piastowem, jak niemniej wobec tej okoliczności, iż taka zabawa strzelaniny i huku w czasie odbywającego się w kościele nabożeństwa, wywołuje niespokój i przerażenia u modlących się a też przeszkodę w wykonywaniu ćwiczeń religijnych, zaś u osób nerwowo-chorych i drobnej działy wstrząśnienia i przestrasz; zwyczaj ten, że się wyrażę dziki — musi być bezwarunkowo uznany za szkodliwy i niebezpieczny, przeto potępiony i raz na zawsze usunięty.

Wzywam przeto Zwierzchności gminne (Magistrat) i Przełożeństwa obszarów dworskich, aby treść niniejszego okólnika, a zarazem zakazu strzelania w czasie Wielkanocnych świąt **podały bezzwłocznie** do wiadomości mieszkańcom w sposób w gminie praktykowany, nadto dopilnowały, by zakaz ten był **bezw warunkowo** przestrzegany.

Jak powinien wychodźca wysłać swoje zaoszczędzone pieniądze do domu?

(Dokończenie).

Pocztowa kasa oszczędności.

Często chciałby wychodźca przesłać swoje zaoszczędzone pieniądze do kraju, aby tam dla niego samego były bezpiecznie przechowane.

Cel ten osiągnie najlepiej, jeżeli pošle pieniądze do c. k. austriackiej pocztowej kasy oszczędności we Wiedniu, która zapłaci mu za to jeszcze procent, rocznie po trzy od sta.

Gdyby więc sobie tego życzył, to musi wysłać opłacony list do pocztowej kasy oszczędności we Wie-

dniu, w którym ma oświadczyć, że chciałby włożyć pieniądze i mieć książeczkę wkładkową.

W tym liście musi on podać dokładnie: swoje imię i nazwisko, swój zawód, miejsce swego urodzenia, rok i dzień swego urodzenia i swój dokładny adres, ponieważ daty te są potrzebne do wystawienia książeczki wkładkowej.

List taki można napisać w swojej ojczyźciej mowie.

Równocześnie musi on nadać pieniądze, które chce złożyć przekazem na amerykańskiej poczcie (jak pod 1), albo w Towarzystwie „American Express Company“ (jak pod 2), pod adresem c. k. urzędu pocztowych kas oszczędności we Wiedniu. Ażebym urząd pocztowych kas oszczędności wiedział odrazu, dla kogo są te pieniądze przeznaczone, powinien

Od niestosujących się do niniejszego zarządzenia, należy tak broń palną jak i proch strzelny lub inną materię wybuchową kwestyonować i konfiskować i wraz ze stosownem doniesieniem przedkładać c. k. Starostwu, poczem winni zostaną za przekroczenie postanowień patentu cesarskiego z 24/10. 1852 dz. p. p. Nr. 223 pociągnięci do surowej odpowiedzialności, a zakwestyonowana broń i materje wybuchowe uznane za przepadłe.

Nad wykonaniem niniejszego rozporządzenia czuwać będzie też c. k. Żandarmerya.

L. 1455.

Krosno, dnia 9. lutego 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństwow obszarów dworskich w powiecie.

W połowie marca rozpoczyna się tarło najcenniejszych gatunków ryb rzecznych i trwa przez miesiące: marzec, kwiecień i maj. — Pora ta jest okresem najczęstszych i najdotkliwszych dla rybołostwa nadużyć przeciw przepisom ustawy rybackiej, polegających na odławianiu trących się ryb, które pozabawione w tym czasie właściwego im instynktu ostrożności, stają się łatwo pastwą kłusowników i niesumiennych dzierżawców rewirów rybackich. Ponieważ z każdym złowionym w tej porze ikrzakiem, marnieją tysiące a u niektórych gatunków setki tysięcy ikry, przeto szkody wyrządzane corocznie przez połów trących się ryb, są nieobliczalne i nie dadzą się wynagrodzić najintezywniejszem zarybieniem.

Wobec tego należy uważać ścisłą ochronę ryb w porze tarła i zapobieganie nadużyciom w tym czasie, za jeden z najskuteczniejszych środków do podniesienia rybostanu w dorzeczach krajowych. Ścisły nadzór nad wykonującymi rybołostwo w porze tarła przeważnej części ryb krajowych jest tembardziej wskazany i pożądanym, że niema dotychczas w kraju tarlisk ochronnych przewidzianych w §. 40.

ustawy rybackiej, które mogłyby być stałymi pepinierami narybku dla całego dorzecza.

Spostrzeżenia zebrane w ciągu ubiegłych kilku lat wykazują, że przepisy ochrony ryb w porze tarła nie były dotychczas dość ściśle przestrzegane i że zarówno kłusownicy jak i uprawnieni do rybołostwa popełniali w tej porze liczne nadużycia.

Przypominając tedy ogłoszony na rokach urzędowych w roku 1905 w tej mierze wydany reskrypt c. k. Namiestnictwa z 7/4. 1905 L. 29634, polecam Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi) i Przełożeństwow obszarów dworskich, aby sprawy rybackie otoczyli życzliwą i wydatną opieką, wzywając wszystkie podległe sobie organa do wykonywania ścisłej kontroli i nadzoru nad wykonującymi rybołostwo w porze tarła.

O winnych przekroczenia w tym kierunku należy mi natychmiast donosić, podając dokładnie opis czynu, celem pociągnięcia ich do surowej odpowiedzialności.

Również należy uprawnionym do rybołostwa dzierżawcom, udzielić w każdej chwili wydatnej pomocy przeciw kłusownikom rybackim.

Przypominam też zarazem Zwierzchnościom gminnym, Przełożeństwow obszarów dworskich i Magistratowi miasta, postanowienia §§. 43. i 66. ustawy o rybołostwie z 31/10. 1887 dz. u. kr. Nr. 37 ex 1890, przytoczonej w dz. pow. Nr. 8. z r. 1909 (str. 60) dotyczące połowu ryb, tudzież postanowienia artykułu V. rozp. c. k. Namiestnictwa z 21/3 1890 dz. u. kr. Nr. 38 dotyczące używania zakazanych narzędzi do łowienia ryb.

L. 3198.

Krosno, dnia 14. lutego 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństwow obszarów dworskich w powiecie.

Przedpłata na dziennik ustaw państwa, który na zasadzie §. 9. ustawy z 10. czerwca 1896 dz. u. p.

adres przekazu być napisany w ten sposób: „An das k. k. Postsparkassenamt in Wien für..... (dokładne podanie swego własnego nazwiska). Urząd pocztowych kas oszczędności wyśle mu książeczkę wkładkową i kontrakwit. Kontrakwit musi wychodźca podpisać na przeznaczonym do tego miejscu i zwrócić go urzędowi pocztowych kas oszczędności. Książeczkę wkładkową, którą wychodźca musi także na odpowiednim miejscu podpisać, ma on starannie przechować. Chcąc włożyć znowu wkładkę, musi się posłać książeczkę wkładkową w liście poleconym do urzędu pocztowych kas oszczędności, a kwotę wysłać równocześnie przekazem. Aby urząd pocztowych kas oszczędności znów od razu wiedział dla kogo kwota jest przeznaczona, trzeba adres przekazu

napisać w ten sposób: An das k. k. Postsparkassenamt in Wien für Konto Nr. (podać numer książeczki wkładkowej). Aby uniknąć przesyłania książeczki wkładkowej tam i z powrotem, może wkładający prosić urząd pocztowych kas oszczędności, aby ten wziął książeczkę wkładkową dla niego w swoje przechowanie, a jemu przesyłał tylko potwierdzenia na skutecznie wkładki.

Wkładający znajdzie zresztą w samej książeczce wystarczające pouczenie o tem wszystkim, o czem jako właściciel konta oszczędnościowego w urzędzie pocztowych kas oszczędności wiedzieć musi.

Nr. 113 gminy i obszary dworskie uiszczać mają, wynosi na r. 1910 jak dotychczas 4 korony za jeden egzemplarz rocznika.

W r. 1910 będą Zwierzchności gminne (Magistrat) i Przełożeństwa obszarów dworskich otrzymywały płatny egzemplarz „Dziennika ustaw państwa“, niemniej bezpłatny egzemplarz „Dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych“.

Tak „Dziennik ustaw państwa“ jak i „Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych“, tudzież „Powiatowy dziennik urzędowy“ za rok 1909, należy natychmiast oprawić w okładzinkę i przechować w tamtejszej bibliotece dla urzędowego użytku.

Przypadająca należytość za płatny egzemplarz „Dziennika praw państwa“ i za „Powiatowy dziennik urzędowy“, mają Zwierzchności gminne (Magistrat) i Przełożeństwa obszarów dworskich (o ile tej należytości dotychczas nieuiszczono) najpóźniej **do końca marca b. r.** na moje ręce uiścić.

Reklamacye o przesyłkę nie nadesłanych egzemplarzy powyższych dzienników, należy wnosić do c. k. Starostwa najpóźniej do 5-ciu dni po ekspedycyi.

L. 2227. Krosno, dnia 29. stycznia 1910.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

C. k. Ministerstwo Skarbu udzieliło reskryptem z 22/10. 1909 L. 75695 odbitki rysunkowe krajowych monet złotych po 100 K. i zarządziło, aby celem zapoznania ludności z zewnętrznymi znamionami tych monet, odbitki te umieszczono we wszystkich urzędach państwowych, autonomicznych, krajowych, powiatowych i gminnych.

Wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa z 18. stycznia br. L. 379, udzielam Zwierzchnościom gminnym i Magistratowi jeden egzemplarz tej odbitki rysunkowej z poleceniem umieszczenia tejże na tablicy urzędowych ogłoszeń, względnie w widocznym miejscu i dopilnowania by odbitka ta pozostała tak umieszczoną przynajmniej do końca roku 1910.

L. 31999. Krosno, dnia 20. listopada 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

Zakład ogierów rządowych dla Galicyi a mianowicie Komenda tegoż i posterunek Nr. 1., przeniesione zostały z dniem 1. listopada 1909 z dotychczasowej stacji w Drohowyżu do Sądowej Wiszni i nazywa się odtąd „C. k. Zakład ogierów rządowych w Sądowej wiszni“.

O czym się Zwierzchności gminne (Magistrat) i Przełożeństwa obszarów dworskich w myśl reskry-

ptu c. k. Namiestnictwa z 12/11. 1909 L. XVI. 1515/6 zawiadamia.

L. 35364. Krosno, dnia 24. grudnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

C. k. Komisya asenterunkowa remont Nr. 4 w Rzeszowie zakupi **od 15. maja 1910** jak corocznie, dla oddziału remont większą ilość źrebiąt 3-letnich.

Źrebięta tego rodzaju przeznaczone pod wierzch, muszą być dobrze rozwinięte, bez błędów i przynajmniej 158 cm. wysokie, z długim nieobciętym ogonem.

Dotyczące zgłoszenie podać należy wprost powyższej c. i k. Komendzie, wymieniając imię i nazwisko, tudzież miejsce zamieszkania właściciela źrebiąt,

Remonty w wieku od 4 do 7 lat, mogą być także przez rzeczoną Komisję nabyte.

L. 3199. Krosno, dnia 10. lutego 1910.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Doszło do wiadomości c. k. Namiestnictwa, że w jednej z największych fabryk dla wyrobów tkackich w Stanach Zjednoczonych Ameryki, a mianowicie w „Ludlow Manufacturing Compagny“ w Ludlow Mass, zachodzą już od dłuższego czasu poważne nieporozumienia między fabryką, a robotnikami w większej części Polakami.

Celem złamania nieporozumienia, ma Zarząd fabryki stosować wobec robotników bezwzględne jak najdalej idące środki, starając się przytem pozyskać świeżych i niedoświadczonych robotników z Europy. Fabryce tej miało się udać pozyskać większą liczbę robotników z Galicyi na podstawie fałszywych obietnic.

Robotnicy ci otrzymują jednakże bardzo złe płatną pracę, a nadto mogą być narażeni na niebezpieczeństwo wydalenia z Ameryki, gdyż tamtejszy Rząd Związkowy może ich uważać za „robotników kontraktowych“ i jako takich, chociażby byli zgodzeni do tej roboty i nawet nie posiadali kontraktów pisemnych, nie dopuścić do wylądowania, względnie spowodować ich powrót do Europy.

Fabryka powyższa miała sama przyznać, iż w miejscowościach zamieszkałych przez Polaków w Europie, rozszerza reklamy, przedstawiając wysokość zarobku i inne stosunki u siebie, jako bardzo korzystne. O stosunkach panujących w Ludlow umieścił „Polski Przegląd emigracyjny“ w Nr. 24 z 30/12. 1909 obszerniejszy artykuł p. t. „Wiadomości z Ameryki“.

C. k. Namiestnictwo reskryptem z 31. stycznia br. XVa, 887 poleciło przeto zwrócić uwagę ludności

w sposób w gminie praktykowany na te nienormalne stosunki, jak również na niebezpieczeństwo niedopuszczenia emigrantów, zwabionych szumnymi reklamami fabryki, do wyładowania w Ameryce.

L. 3628. Krosno, dnia 10. lutego 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Posterunków c. k. Żandarmeryi w powiecie.

Doszło do wiadomości c. k. Namiestnictwa, iż w Paryżu powstała agencja stręczenia pracy robotnikom we Francji p. n. „La France“ i agencja ta miała za pośrednictwem różnych agentów w Galicyi rozwinąć wielką działalność celem zwerbowania jak największej ilości robotników do Francji, a kierownikiem tej agencji ma być niejaki Emil Nusbaum z Galicyi.

Wobec tego, że agencja ta nie jest w Austrii uprawnioną do stręczenia posad i służby, polecam Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi) i Posterunkom c. k. Żandarmeryi wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa z 5/2. 1910 XVa 1013, rozwinąć jak najściślejszą kontrolę nad ewentualną działalnością tej agencji, względnie jej pomocników w tamtejszym okręgu, nadto przestrzedz tamtejszą ludność przed działalnością tego rodzaju agentów i pouczyć, aby bez zawarcia kontraktów pisemnych nie dała się nakłonić do wychodźstwa do Francji. Odnośnych agentów w razie przydybania należy natychmiast przystawić do c. k. Starostwa.

L. 1168. Krosno, dnia 22. stycznia 1910.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Dnia 30. września 1909 znaleziono w potoku w Kielanowicach powiatu tarnowskiego, znajdujące się już w stanie pełnego rozkładu zwłoki nieznanego mężczyzny około 20 lat liczyć mogącego, w czarnej krótkiej bluzce i czarnych spodniach, wzrostu niskiego, włosów ciemno-blond, twarzy owalnej.

Denat utonął prawdopodobnie w tymże potoku powyżej miejsca znalezienia go i dopiero w kilka dni później, został trup przez wodę zniesiony.

Gdy identyczności denata dotychczas stwierdzić nie zdołano, przeto wskutek odezwy c. k. Starostwa w Tarnowie z 10/12. 1909 L. 1904/2 C., polecam Zwierzchnościom gminnym i Magistratowi aby zbadały, czy denat nie pochodzi z której gminy tutejszego powiatu i o dodatnim wyniku doniosły mi do końca marca 1910.

L. 29316. Krosno, dnia 16. grudnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Posterunków c. k. Żandarmeryi w powiecie.

C. k. Starostwo w Przemyślu zajmuje się dochodzeniem w sprawie przynależności zmarłej na Węgrzech w roku 1906 wskutek poparzenia 15 lat liczącej Zuzanny Skawińskiej.

Wskutek rekwizycyi wzmiankowanego Starostwa z 8/10. 1909 L. 49199, polecam Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi) i Posterunkom c. k. Żandarmeryi śledzić za rodzicami, względnie krewnymi wymienionej i o dodatnim wyniku, bezzwłocznie mi donieść.

L. 30224. Krosno, dnia 16. grudnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożństw obszarów dworskich w powiecie.

W depozycie politycznym c. k. Starostwa w Podgórzu do art. 24/97 znajduje się kwota 34 K. złożona przez Karola Herliczkę, byłego właściciela dóbr, na zabezpieczenie dzierżawy polowania w Rajsku.

Gdy kaucya ta z powodu niewiadomego miejsca pobytu Herliczki, nie mogła mu być wydana, przeto wskutek odezwy c. k. Starostwa w Podgórzu z 14/10. br. L. 18966 polecam zbadać, czy nie przebywa on w której gminie tutejszego powiatu i w razie dodatnim bezzwłocznie mi donieść.

L. 486. Krosno, dnia 11. stycznia 1910.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Urzęda poszczególnych c. i k. austr.-węg. Władz konsularnych i poselstw nadesłały następujące metryki urodzonych względnie zmarłych tutejszo-krajowych poddanych:

A) Metryki urodzin:

1) Weissbart Bernhard, urodzony w roku 1909 w Niemczech, syna Szymona, przynależnego do Dołżka w Galicyi,

2) Feder Herbert zwany Unger, urodzony w roku 1908 w Niemczech, syn Naftalego Federa zwanego Unger, rzekomo przynależnego do Janowa,

3) Eisen Edyta, urodzona w roku 1908 w Niemczech, córka Szymona, przynależnego rzekomo do Rzeszowa,

4) Baumwollspiner Erna, córka Abrahama, rzekomo przynależnego do Woli Jakóbowej w Galicyi,

5) Raum Marya, urodzona w roku 1904 na niemieckim okręcie „Blucher“, córka Mechla, rzekomo przynależnego do Trembowli,

6) Topolska Anna, urodzona w roku 1909 na niemieckim okręcie „Carcovado“, córka Piotra, rzekomo przynależnego do Brodów.

B) Metryki śmierci:

1) Nossan Katarzyna, zmarła w roku 1906 we Włoszech, rzekomo przynależna do Lubian,

2) Jakób Salamon, zmarły w roku 1909, rzekomo przynależny do Beniowa w Galicyi.

Ponieważ przynależność wyż wymienionych osób nie może być stwierdzoną, przeto polecam Zwierzchnościom gminnym i Magistratowi aby zbadaly, czy które z nich nie pochodzą z gmin tutejszego powiatu i o dodatnim wyniku doniosły mi do końca marca 1910.

C. k. Starosta: *Czepielewski*.

L. 378/Rso.

Krosno, dnia 10. lutego 1910.

Do Zarządu szkoły ludowej (w całym okręgu).

Przesyłając w załączeniu wskutek rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej z 27/1. 1910 L. 2459 podobizny monet złotych 100 koronowych, poleca się Zarządowi szkoły, aby je na widocznym miejscu w sali naukowej zawiesił i pozostawił tam przynajmniej do końca br.

Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręgowej:

C. k. Starosta: *Czepielewski*.

Wykaz chorób nagminnych

panujących w tutejszym powiecie w lutym 1910.

Choroba	Miejscowość	Ilość chorych		
		leczonych od początku epidemii	przybyło w ostatnich 4. tygodn.	pozostaje w leczeniu
Płonica	Krosno	12	1	1
	Korczynna	12	3	12
	Dukla	31	—	—
	Krościenko n.	17	—	1
	Iwla	10	—	—
	Borek	5	—	5
	Potok	5	—	5
Odrzykoń	6	—	2	

Część nieurzędowa.

Kronika powiatowa.

Kalendarz łowiecki. W miesiącu marcu wolno polować na cietrzewie i głuszce, dropie i pardwy, ptactwo błotne i wodne w ogólności. Na wilki, dziki i lisy wolno polować przez cały rok.

Kalendarz rybacki. W marcu wolno łowić wszystkie ryby z wyjątkiem jaziów, lipieni i głowacie od 16. marca. Nie wolno natomiast łowić raków, zarówno samiec jak i samców. Złowione ryby muszą mieć przepisana miarę.

Przekroczenie powyższych przepisów ulega grzywnie od 10—200 Kor., ewentualnie karze aresztu do 14. dni.

— **Wiadomości osobiste.** C. k. Prezydyum kraj. Dyrekcyi skarbu we Lwowie zamianowało asystenta podatkowego Henryka Golimuntowicza w Dukli, c. k. oficyłem podatkowym, tudzież przeniosło c. k. oficyała podatkowego Waleryana Dyakowa z Krosna do Starego Sącza.

— **C. k. wyższy Sąd krajowy w Krakowie** zamianował oficyała Józefa Ocetkiewicza w Krośnie, c. k. starszym oficyałem kancelaryjnym.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** zamianowała Henryka Fedorowskiego, zastępcą nauczyciela w szkole realnej w Krośnie, tudzież Julię Jedlińską, stałą nauczycielką w 2-kl. szkole w Potoku, Józefa Bajka stałym nauczycielem w 2-kl. szkole w Tylawie i Michalinę Pelcównę, stałą nauczycielką 2-kl. szkoły w Suchodole.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** przekształciła 2-klasową szkołę męską w Iwoniczu na 4-klasową.

— **C. k. Rada szkolna okręgowa** przeniosła nauczycielkę Rozalię Ciochoniównę z Potoka do 1-klasowej szkoły w Bajdach.

— **Wiadomości kościelne.** Przeniesieni ks. wikarzy: Antoni Idzik z Iwonicza do Harty i Józef Rufa z Harty do Iwonicza.

— **Zagadkowa śmierć.** Dnia 21. lutego br. znaleziono we fosie przy gościńcu w Krościenku wyżnem, trupa Jana Romualda Jurczaka, 24 lat liczącego, z tejsze gminy pochodzącego. — Dochodzenie sądowno-karne w toku.

— **Pożar.** Dnia 3. lutego br. po południu z niewiadomej przyczyny, spłonęła stodoła Antoniego Goneteta w Korczynnie wartości 1000 koron, nadto spłonęły też znajdujące się w tej stodole narzędzia gospodarcze i zapas paszy dla bydła, wartości około 750 koron. — Stodoła była ubezpieczoną na 600 K.

— **Egzaminy na czeladników.** Wszyscy uczniowie przemysłów rękodzielniczych (terminatorzy), którzy ukończyli po dniu 15. lutego 1908 roku naukę zawodową (termin), winni poddać się egzaminowi na czeladnika po myśli §. 104. ustawy przemysłowej. — Póki uczeń, który ukończył naukę zawodową nie zda tego egzaminu, póty nie może zostać czeladnikiem i tem samym nie może zostać nigdy majstrem.

Uczniowie mogą się zgłaszać do egzaminu albo przed komisją stowarzyszeniową, to znaczy przed komisją, którą utworzyło właściwe stowarzyszenie przemysłowe, albo przed komisją urzędową, którą władza przemysłowa powołała do życia tam, gdzie istniejące stowarzyszenia przemysłowe nie utworzyły jeszcze własnych (stowarzyszeniowych) komisji egzaminacyjnych. Przed komisjami urzędowymi mają

składać egzaminy także uczniowie, których pryncypałowicie nie należą do stowarzyszenia przemysłowego, oraz uczniowie fabryczni.

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie poczyniła jednak spostrzeżenia, że do egzaminów przed komisjami urzędowymi zgłasza się tylko bardzo mała liczba kandydatów. W szczególności Izba zauważyła, że nawet w tych powiatach politycznych w których dotychczas bardzo nie wiele, albo wcale jeszcze nie istnieją komisye stowarzyszeniowe, zgłosiło się do egzaminów przed komisjami urzędowymi, albo bardzo nie wielu, albo nawet żaden jeszcze kandydat.

Gdy ogólna liczba kandydatów zgłoszonych dotąd do egzaminów czeladniczych, nie stoi zdaniem Izby — w odpowiednim stosunku do liczby wykonywanych w jej okręgu przemysłów rękodzielniczych i zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach uczniów, należałoby sądzić, że nie wszyscy interesowani zdają sobie sprawę z ważności instytucji egzaminów czeladniczych i następstw, które pociąga za sobą nie zgłaszanie się do tych egzaminów.

Uczeń rzemieślniczy, który nie złoży po ukończonej nauce zawodowej egzaminu nie może zostać czeladnikiem, lecz jedynie pomocnikiem.

W następstwie zaś tego nie może uczeń bez złożonego egzaminu na czeladnika zostać samodzielnym majstrem i prowadzić warstatu na własną rękę.

Jak więc z jednej strony nie zgłaszanie się do egzaminu naraża młodzież rzemieślniczą na ujemne następstwa, które mogą wypaczyć całe jej życie, tak z drugiej strony nie ukwalifikowanych partaczy.

— **Wykaz przeciętnych cen targowych** zboża na targu w Krośnie w dniu 28. stycznia 1910 za 100 klg: pszenica od 28 K do 30 K, żyto od 20 do 22 K, owies od 16 K do 17 K — h, jęczmień od 16 K do 17 K, fasola od 27 K do 29 K, groch od 28 K do 30 K, bób od 19 K do 20 K — h, soczewica od 25 K do 26 K, proso od 20 K do 22 K, hreczka od 20 K do 21 K, kartofle od 7 K do 7 K. Siano za 100 klg. 10 K, słoma za 100 klg. 10 K.

Obwieszczenia.

L. XVI. 731. Lwów, dnia 14. lutego 1910.

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego zamierzający w roku 1910, przystąpić do egzaminu państwowego przepisane dla **pomocników technicznych** w służbie leśnej i ochronnej, jakoteż do egzaminu przepisane dla służby ochronnej łowieckiej, winni najpóźniej do **31. marca 1910** wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami wymaganymi według przepisów §. 29. rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3. lutego 1903, Dz. p. p. Nr. 30. względnie §. 2. rozpo-

ządzenia tego c. k. Ministerstwa z 3. lutego 1903, Dz. p. p. Nr. 31, a to kandydaci będący w służbie publicznej we właściwej drodze służbowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa względnie c. k. Dyrekcyi Policji.

Kandydaci starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej, mają wnieść równocześnie w tej samej drodze osobne podanie zaopatrzone świadectwem ubóstwa wystawionem przez Zwierzchność gminną i potwierdzeniem przez Urząd parafialny ostatniego miejsca zamieszkania, a stwierdzającym stosownie do przepisu §. 47. powołanego rozporządzenia ministeryalnego, względnie §. 14. rozporządzenia z dnia 14. czerwca 1889 Dz. p. p. Nr. 100 stosunki przytoczone przez petenta na uzasadnienie własnego ubóstwa osób do jego utrzymania prawnie obowiązanych.

Podania po terminie a więc po dniu 31. marca 1910 wniesione, lub niezaopatrzone przepisanyimi dokumentami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. XVI. 732. Lwów, dnia 16. lutego 1910.

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego zamierzający w roku 1910 przystąpić do egzaminu państwowego dla **gospodarzy leśnych**, winni najpóźniej do **31. marca 1910** wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami wymaganymi według przepisów §. 3. rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3. lutego 1903. Dz. p. p. Nr. 30, a to kandydaci będący w służbie publicznej we właściwej drodze służbowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa względnie c. k. Dyrekcyi Policji.

Kandydaci starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej, mają wnieść równocześnie w tej samej drodze **osobne** podanie zaopatrzone świadectwem ubóstwa wystawionem przez Zwierzchność gminną i potwierdzonem przez Urząd parafialny ostatniego miejsca zamieszkania, a stwierdzającym stosownie do przepisu §. 23. powołanego rozporządzenia ministeryalnego, względnie §. 14. rozporządzenia z dnia 14. czerwca 1889 Dz. p. p. Nr. 100 stosunki, przytoczone przez petenta na uzasadnienie własnego ubóstwa, ewentualnie ubóstwa osób do jego utrzymania prawnie obowiązanych.

Podania po terminie a więc po dniu 31. marca 1910 wniesione, lub niezaopatrzone przepisanyimi dokumentami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Edykta licytacyjne.

E. 2234/7/9.

Na żądanie Herscha Barda odbędzie się dnia **4. marca 1910 roku o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacja

całej realności whl. 139, $\frac{2}{8}$ części realności whl. 20 ks. gr. gm. kat. Zboiska objętych. — Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 1290 K. 08 hal. Najniższa cena wynosi 861 K, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dula, dnia 21. grudnia 1909.

E. 2640/5/9.

Na żądanie Hirscha Salza odbędzie się **dnia 18. marca 1910 r. o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacja 1) $\frac{1}{4}$ części realności whl. 51, 2) $\frac{1}{20}$ części realności whl. 169, 3) $\frac{1}{8}$ części realności whl. 170. 4) $\frac{1}{8}$ części realności whl. 194 ks. gr. gm. Cergowa. — Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad 1) 1275 K, ad 2) 12. K. 50 hal, ad 3) 10 K. 50 hal, ad 4) 237 K. 50 hal. Najniższa cena wynosi ad 1) 950 K, ad 2) 9 K, ad 3) 7 K, ad 4) 159 K, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 7. lutego 1910.

E. 2679/5/9.

Na żądanie Ojzera Seligmana odbędzie się **dnia 23. marca 1910 r. o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacja 1) $\frac{6}{24}$ części whl. 3, 2) $\frac{6}{48}$ części realności whl. 4, 3) $\frac{2}{8}$ części realności whl. 48, 4) całej realności whl. 47 ks. gr. gm. Hyrowa. — Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad 1) 45 K. 50 hal, ad 2) 343 K, ad 3) 1200 K. ad 4) 1392 K. 50 hal. — Najniższa cena wynosi ad 1) 31 K. ad 2) 229 K. ad 3) 800 K. ad 4) 929 K., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 7. lutego 1910.

E. 2481/6/9.

Na żądanie Michała Kuszvary odbędzie się **dnia 1. kwietnia 1910 r. o godzinie 3. przed połud.** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacja 1) $\frac{32}{256}$ części realności whl. 292, 2) $\frac{32}{512}$ części realności whl. 293, 3) 294, 4) 295, 5) 297, 6) całej realności whl. 316 i 7) 422 ks. gr. gm. Mszana. Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad 1) 151 K. 20 hal, ad 2) 236 K. 32 hal, ad 3) 155 K. 68 hal, ad 4) 146 K. 33 hal, ad 5) 70 K. 07 hal, ad 6) 523 K. 75 hal, ad 7) 12 K. 13 hal. — Najniższa cena wynosi ad 1) 101 K. ad 2) 157 K, ad 3) 103 K, ad 4) 97 K, ad 5) 47 K, ad 6) 249 K, ad 7) 8 K., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 6. lutego 1910.

E. 1479/17/9.

Na żądanie Jakima Kirpana, Iwana Kirpana, Stefana Jodłowskiego, Michała Legi, Fedora Świachły, Daniela Kazimierczyka odbędzie się **dnia 8. kwietnia 1910 o godz. 9. przed połud.** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacja 1) $\frac{1}{8}$ części realności whl. 55, 2) $\frac{6}{24}$ części realności whl. 56, 3) $\frac{1}{4}$ części realności whl. 131, 4) $\frac{6}{48}$ części realności whl. 243, 5) $\frac{1}{4}$ części realności whl. 337, 6) połowy realności whl. 341 ks. gr. gm. kat. Tylawa wraz z przynależnościami, realności whl. 341 składającymi się z piwnicy słomą krytej. — Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad 1) 23 K. 75 hal, ad 2) 900 K, ad 3) 150 K, ad 4) 50 K, ad 5) 350 K, ad 6) 3400 K., przynależności zaś ad 6) 250 K., razem 5123 K, 75 hal., z czego potrącić należy dożywocie 460 K. — Najniższa cena wynosi 3110 K, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 7. lutego 1910.

E. 2718/5/9.

Na żądanie Abrahama Gerharta odbędzie się **dnia 1. kwietnia 1910 o godz. 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacja $\frac{3}{4}$ części realności lwh. 159 ks. gr. gm. Myscowa. — Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1280 K. Najniższa cena wynosi 854 K, poniżej tej ceny, sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 2. lutego 1910.

Edykt.

L. cz. T. IV. 15/9 (2).

Benedykt (Benon) Mróz syn Jakóba i Zofii z Musiaków urodzony 13. czerwca 1863 w Męcince ad Jedlicze, miał przed około 35 laty wyjechać się z rodzinnej wsi na Węgry, gdzie porzuciwszy służbę w Duplinie pod Stropkami (Stropki) udał się w niewiadomym kierunku i nie dał odtąd żadnej o sobie wiadomości tak, że nie wiadomo, gdzie przebywa i czy żyje.

W postępowaniu mającym na celu uznanie Benedykta Mroza za zmarłego, wzywa sąd wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu lub śmierci zaginionego, aby o tem do dnia 31. grudnia 1910 roku donieśli bądź tutejszemu sądowi, bądź dr. Janowi Wiluszowi adwokatowi w Jaśle jako kuratorowi Benedykta (Benona) Mroza.

Po upływie tego terminu przystąpi sąd na ponowny wniosek Kazimierza Mroza do stanowczego rozpoznania sprawy.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jaśło, dnia 13. listopada 1909.

JĘDRZEJ KRUKIEREK

W KROŚNIE

SKŁAD MASZYN ROLNICZYCH,
MASZYN do SZYCIA „VERITAS“,
== GRAMOFONÓW, ==
maszyn do wyrobu dachówek,
motorów ropnych „Climax“ i t. d.

Fabryka wyrobów betonowych:

dachówki cementowe — rury studzienne i kanałowe etc.

Cenniki wysyłam darmo i opłatnie.

KILIMKARNIA

M. LENIKOWEJ W KROŚNIE

wykonuje kilimy o charakterze kościelnym, mieszkalno-dekoracyjnym na życzenie z herbami rodzinnymi z własnych lub nadesłanych wzorów.

Kompletne nakrycia na posadzki według żądanych rozmiarów.

Na życzenie Szan. P. T. Publiczności przyjmuje się stare kilimy do naprawy, gwarantując za dokładną robotę.

PRACOWNIA ARTYSTYCZNO-RZEŹBIARSKA

A. LENIKA W KROŚNIE

pod godłem „Ars longa, vita brevis“

w domu własnym, wykonuje wszelkie roboty w drzewie, gipsie, marmurze i innym kamieniu: **figury świętych, pomniki oraz urządzenia kościelne** a w szczególności: **ołtarze, kazalnice, konfesyonały, stalle, chrzcielnice, feretrony i t. p.** według własnych jak i dostarczonych rysunków.

Wieprz ad Andrychów 13. grudnia 1909.

Z przyjemnością donoszę, że p. Andrzej Lenik, artysta-rzeźbiarz z Krosna, wykonał boczny ołtarz do tutejszego kościoła parafialnego. Ołtarz w stylu romańskim odpowiada nawet w drobnych szczegółach wymaganiom tego stylu. Wykonanie sumienne. Dwie figury: Zacharyasza i św. Elżbiety, należące do ołtarza, wykonane artystycznie, tchną świętością. Dzieło wymownie chwali swego mistrza i świadczy, że są już w kraju artyści-rzeźbiarze, którzy zdolnościami swymi i sumiennością przewyższają zagranicznych.

X. Marcin Krzysica,

L. S. _____ proboszcz.

† J. M. J. A.

Podgórze 3. stycznia 1910.

Do Szanownego

Pana Andrzeja Lenika w Krośnie.

Poleciliśmy Panu wykonanie naszego bocznego ołtarza. Nie znając Pana bliżej, jak tylko z polecenia kilku osób, które Pańską pracę artystyczną widziały i chwaliły, nie wiedzieliśmy, jak wykonanie tegoż ołtarza wypadnie. Na polecenia bowiem dzisiaj wcale nie można zważać, jak o tem przekonać się można z niejednego własnego smutnego doświadczenia i zawodu.

Dzisiaj po skończeniu i ustawieniu ołtarza mogę Szanownemu Panu z radością donieść i oświadczyć, że z pracy Pańskiej jesteśmy nadzwyczaj zadowoleni.

Wszyscy rzeczoznawcy, którzy oglądają ten ołtarz, uznają sumiennosc i dokładność w wykonaniu tak całości według ogólnego projektu arch. Dra I. S. Zubrzyckiego, jak też pojedynczych szczegółów. Nadto pozwalam sobie dodać, że Szanowny Pan należy do tych bardzo rzadkich przedsiębiorców polskich, którzy na oznaczony termin pracę w całości wykończoną odstawiają, a zapłaty ani nawet zadatku naprzód nie żądają. Niech to będzie zachętą dla Szanownego Pana do dalszych prac artystycznych. **Szczęść Boże!**

Z poważaniem

X. St. Chochleński,

rektor OO. Redemptorystów w Podgórzu.